

Sygn. akt III Ca 506/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Marcin Rak (spr.)

Sędzia SO Roman Troll

SR (del.) Danuta Wocław-Klyta

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i M. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Żorach

z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 645/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że w tej części oddala powództwo;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od powódek na rzecz pozwanej po 83,50 zł (osiemdziesiąt pięć złotych i pięćdziesiąt groszy) z tytułu zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Danuta Wocław – Klyta SSO Marcin Rak SSO Roman Troll

Sygn. akt **III Ca 506/18**

UZASADNIENIE

Powódki A. K. i M. K., pozwem z 30 czerwca 2016 roku, domagały się od pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. 5.759,30 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Dochodzona pozwem należność główna stanowiła odszkodowanie za zniszczenia budynku powódek w wyniku gradobicia z 10 czerwca 2013 roku, którego to odszkodowania pozwana nie wypłaciła w pełnej wysokości. Domagały się zapłaty różnicy pomiędzy faktyczną wartością szkody szacowaną na 7.427,47 zł, a kwotą wypłaconą 1.668,17 zł.

Pismem z 18 lipca 2016 roku powódki cofnęły pozew co do kwoty 1.538,51 zł, uregulowanej przez pozwaną po wytoczeniu powództwa, podtrzymując żądanie zasądzenia kosztów i w tym zakresie.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Zarzuciła, że dotychczas wypłaciła powódkom łącznie 3.206,68 zł w dwóch częściach po 1.668,17 zł i 1.538,51 zł. Według pozwanej należności te wyczerpywały roszczenia powódek. Zakwestionowała też pozwana zasadność żądania odsetkowego wywodząc, że odsetki powinny być naliczane od dnia wyrokowania.

Wyrokiem z 20 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy:

- 1) zasądził od pozwanej na rzecz powódek A. K. i M. K. po 311,17 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - a) od 2.160,86 złotych od 11 lipca 2013 roku do 07 lipca 2016 roku,
 - b) od 622,35 złotych od 08 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;
- 2) umorzył postępowanie w zakresie kwoty 1.538,51 złotych;
- 3) zasądził od powódek na rzecz pozwanej po 335,31 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- 4) nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Żorach od powódek po 663,42 złote i od pozwanej 813,23 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok ten zapadł po ustaleniu, że powódki są współwłaścicielkami domu położonego w Ż. przy ulicy (...). W dniu 10 czerwca 2013 roku opady gradu spowodowały uszkodzenia tego domu. Powódki w dniu 10 czerwca 2013 roku zgłosiły szkodę pozwanej, która w tym okresie i zakresie udzieliła im ochrony ubezpieczeniowej.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, że decyzją z 29 czerwca 2013 roku pozwana przyznała odszkodowanie w kwocie 1.668,17 zł. Pismem z dnia 27 czerwca 2016 roku powódki wezwały pozwaną do zapłaty dalszej kwoty 5.759,30 zł, stanowiącej należne ich zdaniem odszkodowanie. W związku z tym wezwaniem, decyzją z 07 lipca 2016 roku pozwana wypłaciła powódkom dalsze 1.538,51 zł.

Jak ustalił Sąd Rejonowy na podstawie dowodu z opinii biegłego, łączna wysokość szkody w budynku wyniosła 3.829,03 zł.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy powołał art. 805§1 i §2 k.c. oraz art. 353§1 i §2 k.c. Wywiódł, że zasada odpowiedzialności pozwanej nie budziła wątpliwości, a rozstrzygnięcie sporu sprowadzało się do ustalenia zakresu szkody i wysokości należnego powódkom odszkodowania. W tym aspekcie odwołał się do §17 ogólnych warunków ubezpieczenia i opinii biegłego wydanej z jego uwzględnieniem. Wskazał, że pełne należne powódkom odszkodowanie wynosić powinno 3.829,03 zł, podczas gdy pozwana wypłaciła łącznie 3.206,03 zł. Oznaczało to zasadność powództwa do kwoty 622,35 zł podzielonej po połowie na rzecz każdej z powódek.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o odsetkach Sąd Rejonowy odwołał się do regulacji art. art. 481 k.c. i art. 817 k.c. wywodząc, że roszczenie o wypłatę odszkodowania staje się wymagalne co do zasady po 30 dniach licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Ponieważ powódki zgłosiły szkodę w dniu 10 czerwca 2013 roku to roszczenie stało się wymagalne dnia 11 lipca 2013 roku, tj. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Biorąc jednak pod uwagę, że pozwany dopiero po wytoczeniu sprawy w dniu 07 lipca 2016 roku dopłacił kwotę odszkodowania w wysokości 1.538,51 zł, zasadnym było – według Sądu Rejonowego – zasądzenie odsetek na rzecz powódek od 2.160,86 zł od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia 07 lipca 2016 roku i od kwoty 622,35 zł od dnia 08 lipca 2016 roku do dnia zapłaty.

Jako podstawę umorzenia postępowania w zakresie cofniętego powództwa Sąd Rejonowy powołał art. 203 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c.

W pozostałym zakresie powództwo oddali nieudowodnione w świetle art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.

O kosztach postępowania orzekł stosownie do wyniku sporu powódki wygrały proces w 38%, a pozwany w 62%. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu powołał art. 100 k.p.c., z kolei o kosztach sądowych orzekł z powołaniem na art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016r., poz. 623) w zw. z art. 100 k.p.c. i art. 105 k.p.c.

Apelację od tego wyroku w części uwzględniającej powództwo i orzekającej o obowiązku poniesienia kosztów sądowych wniosła pozwana zarzucając naruszenie:

- art. 354 k.c. poprzez zasądzenie świadczenia pomimo, że zostało w całości zaspokojone;
- art. 316 k.p.c. przez zasądzenie świadczenia pomimo, że przed dniem wyrokowania pozwana dokonała uzupełniającej zapłaty.

W uzasadnieniu wywodziła, że oprócz kwot wskazanych przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w dniu 12 sierpnia 2016 roku wypłaciła nadto powódkom 1.068,45 zł, w zakresie której to kwoty powódki nie cofnęły żądania.

Formułując ten zarzut domagała się zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w całości i rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych na podstawie art. 100 .p.c. przy uwzględnieniu wskazanej w apelacji wpłaty na rzecz powódek. Wniosła nadto o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódki wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Przyznały, że otrzymały wskazaną w apelacji kwotę 1.068,45 zł lecz z uwagi na nieprecyzyjnie określony tytuł płatności nie były świadome, że dotyczyła ona niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne były co do zasady prawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni je podzielił i uznał za własne z tą jedynie zmianą, że oprócz opisanych przez Sąd Rejonowy kwot 1.668,17 zł (wypłaconej bezpośrednio po zgłoszeniu szkody) jak i 1.538,51 zł (wypłaconej w dniu 7 lipca 2016 roku tj. po wytoczeniu powództwa), pozwana wypłaciła powódkom nadto na poczet spornej należności, w dniu 12 sierpnia 2016 roku kwotę 1.068,45 zł. Ta nieznaną Sądowi Rejonowemu okoliczność nie była sporna na etapie postępowania odwoławczego, skoro powódki przyznały ją w odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy w całości, bez zbędnego powielania, podzielił także prawidłowy wywód Sądu Rejonowego co do podstaw prawnych odpowiedzialności pozwanej względem powódek. Wywód ten należało jedynie zmodyfikować zważywszy na ujawniony w toku postępowania odwoławczego fakt przekazania powódkom dalszej części należności.

Ustalając czy pokryła ona całość uzasadnionego roszczenia powódek należało rozważyć kiedy roszczenie to było wymagalne. Miało to bowiem znaczenie dla zaliczenia ujawnionej w toku postępowania odwoławczego wpłaty na poczet należności głównej i odsetek.

W tym zakresie Sąd Okręgowy miał na względzie, że co do zasady wynikającej z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe.

W tym kontekście przyjąć należy, że w przypadku typowych roszczeń odszkodowawczych ubezpieczyciel jako profesjonalista zasadniczo zobowiązany jest do samodzielnego ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności

oraz do zbadania okoliczności dotyczących wysokości szkody. Tego obowiązku, należącego do istoty działalności ubezpieczeniowej, ubezpieczyciel nie może przerzucić na inne podmioty.

Działalność ubezpieczeniowa ma charakter profesjonalny, dlatego należy przyjąć, że zakład ubezpieczeń jest w stanie sprawnie przeprowadzić postępowanie likwidacyjne we własnym zakresie, korzystając z wyspecjalizowanej kadry oraz - w razie potrzeby - z pomocy rzeczoznawców (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2000 roku, III CKN 1105/98, OSNC 2000/7-8/134).

Opisana reguła, zgodnie z którą ubezpieczyciel pozostaje w zwłoce z zapłatą świadczenia, jeżeli nie wypłaci go uprawnionemu w ciągu 30 dni od zgłoszenia szkody (ewentualnie 14 dni po zakończeniu postępowania wyjaśniającego) nie może mieć charakteru absolutnego i abstrahować od prezentowanego w toku postępowania przesądowego stanowiska poszkodowanego. Także bowiem i na nim ciążyą określone obowiązki, w szczególności wynikający z art. 354 k.c. obowiązek współdziałania w wykonaniu zobowiązania.

Wskazać też trzeba, że dłużnik nie może pozostawać w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, którego nie domaga się od niego wierzyciel, co także należy wywieść z treści art. 354 k.c. Brak jest przy tym podstaw aby wyłączać stosowanie tej zasady ze zobowiązań ubezpieczeniowych. Ciążący na zakładzie ubezpieczeń obowiązek terminowego świadczenia zależy bowiem od spełnienia dodatkowych przesłanek dotyczących współdziałania poszkodowanego, w tym zwłaszcza zgłoszenia konkretnego roszczenia.

Przedstawiona argumentacja znajduje dodatkowe poparcie w stanowisku Sądu Najwyższego zawartym w uzasadnieniu wyroków z dnia 6 lipca 1999 roku, III CKN 315/98, OSNC 2000/2/31 i z dnia 4 stycznia 2007 roku, V CSK 400/06, Lex nr 277309).

Zatem odnosząc się do okoliczności faktycznych istotnych dla oceny spornego obowiązku podkreślenia wymaga, że szkoda zaistniała w dniu 10 czerwca 2013 roku. Tego samego dnia powódki zgłosiły pozwanej fakt powstania szkody nie określając jednak wysokości żądanego odszkodowania. Dnia 29 czerwca 2013 roku otrzymały kwotę 1.668,17 złotych, którą przyjęły, po czym nie domagały się od ubezpieczyciela jakichkolwiek dalszych świadczeń i nie wskazywały aby wypłaconą im należność uważały za zaniżoną. Z żądaniem wypłaty uzupełniającego odszkodowania powódki wystąpiły dopiero po blisko 3 latach, bo w dniu 27 czerwca 2016 roku, kiedy to skierowały do pozwanej żądanie zapłaty dalszej kwoty 5.759,30 zakreślając 7 dniowy termin na jej uregulowanie.

W takich okolicznościach brak było podstaw do uznania aby pozwana była w zwłoce z zapłatą roszczenia za okres poprzedzający doręczenie jej wezwania do zapłaty sporządzonego dnia 27 czerwca 2016 roku. Wymagalność dalszej części odszkodowania należało zatem ustalić przy uwzględnieniu daty tegoż właśnie wezwania.

Rozliczając dokonane przez pozwaną wypłaty Sąd Okręgowy zważył, że zgłoszenie szkody z 10 czerwca 2013 roku nie precyzowało wysokości żądanego odszkodowania. Pozwana po tym zgłoszeniu wypłaciła powódkom 1.668,17 zł w terminie nie przekraczającym 30 dni. Pismem z 27 czerwca 2016 roku, a więc sporządzonym po ponad 3 latach z zgłoszenia szkody, powódki wniosły o uzupełnienie odszkodowania poprzez zapłatę dalszej kwoty 5.759,30 zł, w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma. W odpowiedzi pozwana uiściła powódkom 1.538,51 zł w dniu 7 lipca 2016 roku oraz 1.068,45 zł w dniu 12 sierpnia 2016 roku. Łączna kwota przekazana powódkom wyniosła więc 4.275,13 złotych. Rzeczywista szkoda powódek równa była wyliczonej przez biegłego kwocie 3.829,03 zł. Zatem łącznie wypłacona powódkom suma pokryła z naddatkiem całość długu głównego pozwanej jak i należne odsetki. Wskazać bowiem trzeba, że na datę wezwania do zapłaty, tj. 27 czerwca 2016 roku pozostałe do uregulowania świadczenie wynosiło 2.160,86 zł (3.829,03 - 1.668,17). Stało się ono wymagalne 12 lipca 2016 roku, zgodnie z art. 817§2 k.c., jest po upływie 14 dni od sprecyzowania żądania dalszego odszkodowania. Powódki były zatem uprawnione do naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od 12 lipca 2016 roku od kwoty 622,35 zł. Na dzień 12 sierpnia 2016 roku odsetki wyniosły 3,82 zł. Ten dług (622,35+3,82) pokryty więc został z naddatkiem, wpłatą dokonaną 12 sierpnia 2016 roku (1.068,45).

Zobowiązanie pozwanej względem powódek nie istniało na dzień orzekania albowiem wygasło na skutek zapłaty.

Skutkować musiało to zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa o czym Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 386§1 k.p.c.

Brak było przy tym podstaw do zmiany orzeczenia w zakresie kosztów procesu i kosztów sądowych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. Zapłata pozostałego należnego powódkom odszkodowania nastąpiła bowiem po wytoczeniu powództwa. O zakresie w jakim powódki wygrały decydowała więc relacja wysokości dalszego należnego (2.160,86 zł) odszkodowania do kwoty żądanej pozwem (5.759,30 zł). Powódki wygrały spór w 38%, to jest w takim stosunku jak wskazał Sąd Rejonowy. Orzeczenie w zakresie kosztów procesu i nieuiszczonych kosztów sądowych odpowiadało zatem powołanym przez Sąd Rejonowy regulacjom.

W pozostałej części apelacja podlegała zatem oddaleniu, zgodnie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 105§1 k.p.c. zważywszy, że apelacja okazała się zasadna w przeważającej części, to jest doprowadziła do zmiany wyroku i oddalenia powództwa w całości i to na skutek okoliczności, które istniały już przed wydaniem orzeczenia pierwszoinstancyjnego. Zasądzona na rzecz pozwanej należność obejmowała opłatę od apelacji (32 zł) powiększoną o wynagrodzenie pełnomocnika (135 zł) w wysokości stawki minimalnej ustalonej odpowiednio do wartości przedmiotu zaskarżenia, na podstawie §2 ust 2 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265). Koszty te Sąd Okręgowy zasądził w częściach równych od powódek.

SSR del. Danuta Woźniak – Klyta SSO Marcin Rak SSO Roman Troll